

# DZIENNIK PŁOCKI

## NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARZY

Nr 94

Opłata pocztowa  
uliszczona ryczałtem

PŁOCK, Wtorek 22 Kwietnia 1930 roku.

Konto czekowe P. K. O.  
61990.

ROK IX

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ. Z ODDZIWIENIEM DO OKRESU 8 ZŁ. 45 NA PROWINCJI 5 Z

### Zjazd konsulów polskich.

Waszyngton 22.4 (tel. z Warsz.) Pod przewodnictwem ambasadora Filipowicza odbył się tu zjazd kierowników konsulatów polskich w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej oraz w Kanadzie. Podczas zjazdu omawiano sprawę awigarsze-

nia obrotu handlowego pomiędzy Polską a Ameryką, szereg zgodnień, wynikających z otwarcia polskiej linii okrętowej Nowy Jork — Gdynia, wreszcie kwestję usprawnienia służby pocztowej między Polską a Ameryką.

### Pożyczka rumuńska.

Bukareszt, 22.4 (tel. z Warsz.) W sferach gospodarskich twierdzą, że jen. Avarescu, w czasie swego pobytu we Włoszech, odbył szereg konferencji z włoskimi finansistami w sprawie pożyczki inwestycyjnej

na cele kolejnictwa rumuńskiego. Wynik tych konferencji, a szczególnie warunki, na jakich koleje pożyczki by mogły być kredytowane we Włoszech, nie są jeszcze znane.

### Wykrycie morderców Certnerszwera.

Warszawa dn. 22.4 (tel. własny). Policja warszawska wykryła sprawców napadu na bankiera Certnerszwera. Są nimi niejacy Stańczak, Mieczysław i Konstanty Pytkowie. Łupem bandyliów stało się 30000 zł

Podział nastąpił w ten sposób, że Stańczak dostał 10000 zł. Mieczysław Pytko 5000 zł. i Konstanty Pytko 15000 zł. Sprawcy zostali osadzeni w więzieniu Łupu nie zdano odebrać w całości

### Nagle odwołanie posła niemieckiego z urlopu.

Berlin, dn. 22.4 (tel. wł.) „Weltam Montag” podaje, że poseł niemiecki w Warszawie Ulrich von Rauscher został odwołany z urlopu, który spędził w Nicei i po jednodniowym po-

byciu w Berlinie ma być wyprawiony do Warszawy, aby konferować z rządem polskim w sprawie noty protestacyjnej polskiej do Ligi Narodów i w sprawie podwyżki celi agrarnych.

### Amnestja Wielkanocna.

Wiedeń, 22.4 (tel. z Warsz.) Dzieniki wiedeńskie donoszą z Sofji: Król Borys z okazji świąt Wielkanocnych ułaskawił 380 aresztantów. 87 z nich

zostało wypuszczonych natychmiast na wolną stopę. Więźniowie polityczni odrzucili ułaskawienie, domagając się ogólnej amnestji.

### Walka z rabinatem.

Ryga, 22.4 (tel. z Warsz.) Białoruska organizacja „bezbożników” zorganizowała podczas świąt żydowskich wielką demonstrację pod hasłem walki z rabinatem. W demonstracji

wzięły udział dzieci ze szkół żydowskich, które niosły transparenty z napisem: „Żądamy wyzwolenia żydów z pod władzy rabinów”.

### Ghandi wzywa do wytrwania.

London, 22.4 (tel. z Warsz.) Gandhi ogłosił artykuł w piśmie „Młode Indie”. Nawołuje on Hindusów do wytrwania w akcji cywilnego nieposłuszeństwa i wzywa, aby nie zniechęcali się przeszkodami. Artykuł

Gandhiego kończy się słowami: „Jeżeli chcemy zwyciężyć w walce — musimy drogę zapłacić za zwycięstwo. Musimy dać się trącić kołami i pozwolić, aby bito nas pałkami gumowymi”.

### Polityczny proces sowiecki.

Moskwa, 22.4 (tel. z Warszawy). W dniu 18 kwietnia rozpoczęła się przed najwyższym trybunałem rozprawa przeciwko urzędnikom przedsiębiorstwa Lena Goldfields: Kollasnikowowi, Muromcewowi i Riabowowi oraz przeciwko urzędnikowi połączonych przedsiębiorstw Ridder Zano, Basakirowowi, oskarżonym o

szpiegostwo i działalność na szkodę przedsiębiorstw. Kollasnikow, Riabow i Basakirow przyznali się do winy. Muromcew przyznał się, że otrzymywał i przekazywał tajne wiadomości, nie chciał jednak usnąć swojej winy. Trybunał przystąpił do przesłuchiwania Kollasnikowa, jednego z głównych oskarżonych.

### Trzęsienie ziemi w Grecji.

Ateeny, 22.4 (tel. z Warszawy). W Atenach, Peloponezie, na Eubeji, w Pireusie i okolicach Koryntu dały się odczuć silne wstrząsy podziemne, które wywołały objawy paniki wśród ludności. Kilka domów runę-

ło w gruzy.

Korynt, 22.4 (tel. z Warszawy). Odczuło tu trzęsienie ziemi. Bawiona wieś w mieście polska wycieczka adamicka, z prof. Przychocim na czele, nie odniosła szwanku.

### Międzynarodowa szajka przemytników kokainy.

Kair, 22.4 (tel. z Warsz.) Wykryto tutaj międzynarodową szajkę przemytników kokainy, na czele jej stało

kilka osób pochodzących z Polski i Rumunii.

### Schober w Rzymie.

Wiedeń, 22.4 (tel. wł.). Kanclerz Schober przybędzie dnia 28 b. m. do Paryża i będzie nie tylko konferował

z prezydentem Republiki p. Doumerguem, ale także z ministrem finansów i spraw granicznych.

### Szarańcza w Turkiestanie.

Ryga, 22.4 (tel. z Warszawy). W Turkiestanie sowieckim pojawiły się obmury szarańczy, które leżą od granicy perskiej, wywołując po plach wśród ludności. Zwalozanie Ełski szarańczy napotyka na znaczne trud-

ności wskutek braku środków zapobiegawczych oraz nieprzygotowania administracji sowieckiej. Szarańcza ukasała się w najbardziej urodzajnych miejscowościach Turkiestanu, wyrządzając wielkie szkody.

### Traktat uzbrojeniowy.

London, 22.4 (tel. wł.). Dziś po pol. odbędzie się tutaj podpisanie traktatu rozbrojeniowego. Traktat składa się z 5 części i 26 artykułów. Mac Donald zaprosił Branda aby

przebył z Paryża i osobiście podpisał pakt w imieniu Francji. Zamiast nieobecnego przedstawiciela Włoch Grandiego, podpisał włoski minister marynarki.

### Nieoficjalny stan oblężenia w Indiach.

Berlin, 22.4 (tel. wł.). W Londynie duże wrażenie wywarła zmiana polityki wicekróla Indji Lorda Irvina, który był dotąd bardzo liberalny w swym systemie rządzenia,

a teraz nagle wydał dekret nannozajający administracyjne kary t. j. bez sądów. Oznacza to właściwie w praktyce „stan oblężenia”.

### Sygnal na księżyc wysyłają Stany Zjednoczone.

New Jork, d. 22.4 (tel. z Warsz.) Kierownik waszyngtońskiej stacji radiowej w urzędzie badań morskich zamierza w najbliższych dniach wysłać sygnał radiowy na księżyc i spodziewa się, że sygnał ten zostanie

przez księżyc zreflektowany z powrotem na ziemię. Sygnał ten odbiłby drogę ziemia—księżyc—ziemia w 2 i 1/2 sekundach, przyjmując szybkość fal Hertza 185 mil. sek.

### Walka sowieców z rybakami.

Ryga, 22.4 (tel. z Warszawy). „Wieczernia Moskwa” donosi, że władze sowieckie przeprowadziły kolektywizację przemysłu rybnego. Polów ryb ma odbywać się przez kolektywy rybaków, przyczem wszystkich rybaków, nie należących do kolektywów, pozbawia się prawa połowu ryb. Kolektywizacja przemysłu rybnego, jak donosi „Prawda”, doprowadziła do katastrofalnego obniżenia połowu ryb. W Rosowie nad Dozem wiosenny połów ryb, po zastosowaniu dekretu o kolektywizacji, wynosi tylko 12 proc. połowu tegoż rocznego.

Dziennik zaznacza, że rybacy opierają się kolektywizacji przemysłu rybnego wszelkimi środkami i odmawiają brania udziału w kolektywach rybnych. Kiedy przedstawiciele władzy zachęcali rybaków do połowu ryb, rybacy, jak zaznacza „Prawda”, odpowiadali: „Niech Sowiety łapią ryby na księżycu”. Jednocześnie z dekretem o kolektywizacji, w Moskwie oraz innych miastach daje się odczuć dotkliwy brak ryb. Rada komisarzy ludowych zamierza cofnąć dekret o kolektywizacji przemysłu rybnego.

### Ulgi podatkowe we Francji.

Paryż, 22.4 (tel. z Warszawy). Komisja finansowa izby deputowanych rozpatrywała na dzisiejszym po-

siedzeniu projekt ustawy, przewidującej ulgi podatkowe.

Kino „Nowości”

Wynajęta  
żona

Kino „Sfinks”

„KWIAT WSCHODU”

## Ekspansja rolnictwa polskiego do Niemiec w czasie wojny celnej.

Z chwilą zapanowania t. zw. wojny celnej między Polską a Niemcami zostały wydane zarządzenia, noszące — jak wiadomo — charakter bojowy.

Ze strony polskiej wydano w dn. 17 czerwca 1925 r. rozporządzenie o zakazie przywozu niektórych towarów, następnie drugie dodatkowe zarządzenie w tej samej materii z dnia 11 lipca 1925 r., wreszcie w dniu 10 marca 1926 r. trzecie zarządzenie w sprawie zakazu przewożenia przez niemieckie porty i koleje towarów, zakazanych do przywozu. Rozporządzenia te zostały przedłużone w lutym 1928 r. i działały do czasu zawarcia traktatu handlowego z Niemcami, t. j. do dnia 17 marca 1930 r.

Ze strony niemieckiej wydano zarządzenia w lipcu, sierpniu i grudniu 1925 r. o zmianie cel na wytwory rolne i przemysłowe, pochodzące z Polski, — oraz o przywozie towarów, pochodzących z Polski. Pomimo jednak tych bojowych zarządzeń wymiana towarów między Polską i Niemcami odbywała się w stopniu dość ożywionym, przyczem rolnictwo polskie wykazało w stosunku do rolnictwa niemieckiego znacznie większą zdolność do ekspansji i większą umiejętność przystosowania się do nowych warunków, wytworzonych przez wojnę celną.

Bardzo charakterystyczne są w tym względzie dane, dotyczące obrotu płodami produkcji rolnej między Polską a Niemcami w latach 1926—1928 i tak np. w 1928 r. przywieziono z Niemiec: zboża i mąki 185.591 tonn, — tłuszczów roślinnych szl. 6.257 tonn, — zwierząt 15.043 sztuk, — materiałów i wyrobów z drzewa 8.059 tonn. Natomiast z Polski do Niemiec wywieziono: zboża i mąki 86.120 tonn, — nabiału 11.183 tonn, — jaj 27.081 tonn, — pałczy dla zwierząt 137.767 tonn, — zwierząt 1.725.962 sztuk, — materiałów i wyrobów z drzewa 3.337.383 tonn.

Powyższe dane wykazują, że wywóz z Polski do Niemiec w zakresie płodów rolnych był bardziej różniczkowany, niżeli przywóz z Niemiec i był obfitszy. Można z tego wysunąć wniosek, że Polska w zakresie produktów żywnościowych jest bardziej samowystarczalną, niż jej sąsiad zachodni. Przy porównywaniu tych cyfr należy ponadto pamiętać, że w tym okresie czasu, do którego się powyższe dane statystyczne odnoszą, warunki pracy producentów rolnych obu krajów były całkowicie odmienne. Rolnik niemiecki, otoczony największą opieką państwa, prowadził gospodarkę wybitnie intensywną podczas gdy w Polsce panowała jeszcze teoria dostosowywania cen na produkty rolne do niskich płac robotniczych, — a zatem polityka gospodarcza w malej tylko mierze uwzględniała interesy producenta rolnego.

Pomimo pozbawienia wolnego dostępu na rynek niemiecki, ekspansja polskiego rolnictwa nie ustawała zajmując wybitne stanowisko w naszym bilansie handlowym.

W kolejnych latach gospodarczych od roku 1925/26 do roku 1928/29 udział ten wyrażał się w 57 proc., 54 proc., 60 proc., i 57 proc., a więc stale przewyższał połowę wartości naszego wywozu i pomimo znacznych trudności, jakie spowodował dla polskiego rolnictwa stan wojny celnej z Niemcami, wartość płodów rolnych wzrosła w porównaniu między rokiem 1924/25 i rokiem 1928/29 o 400 milionów złotych. Należy zaznaczyć, że ponadto w mocy były wówczas bezwzględne zakazy co do przywozu trzody chlewnej z Polski do Niemiec. Miało to ten skutek, że Polska poszukiwała sobie innych rynków zbytu dla trzody chlewnej i dla mięsa wieprzowego, w Austrii i w Czechosłowacji, dalej dla bekoniów w Anglii, dla szynki i wędlin w Austrii, Anglii, Szwajcarii, Francji

i t. d. Na tem polu osiągnięte zostały znów poważne sukcesy, na co wskazują chociażby cyfry. W roku 1926 wywieźliśmy mianowicie 593660 sztuk trzody chlewnej, w roku 1927 771418j w roku 1928 — 1279035 i w roku 1929 — 960000

W tym samym czasie rozpoczął się i rozwinął również wywóz tych produktów rolnych, które uprzednio nie stanowiły u nas artykułów eksportowych, a więc bekoniów i masła. W 1925 r. nie posiadaliśmy jeszcze wywozu bekoniów wogóle, podczas gdy w 4 lata potem, t. j. w 1929 r. osiągnięliśmy za wywiezione bekony 45820000 zł. Podobnie np. w 1925 r. za wywiezione masło otrzymaliśmy zaledwie 2082000 zł. podczas gdy w 1929 r. bądź-co-bądź poważną sumę 88068000 zł.

Wszystkie te dane wykazują, że rolnictwo polskie posiada dosyć silną zdolność do rozwoju nawet w najtrudniejszych warunkach, — że zdążyło egzaminić swoją zdolność przystosowania się do nowych warunków — że wykazało energję i inicjatywę. Poza tem z rzytoczonych cyfr wynika również i to że obecny kryzys rolniczy nie ma absolutnie nic wspólnego z wojną celną z Niemcami i że źródła jego powstania i przebiegu należy szukać gdzie indziej.

Te spostrzeżenia co do zdolności rozwojowej polskiego rolnictwa winny się stać podstawą przekonania, że w chwili zachodzących obecnie zmian nie należy liczyć na „cudo twórcze“ skutki tych właśnie nowych

okoliczności, — ale należy opierać się przede wszystkim na dorobku, osiągniętym już przez własne wysiłki.

Wysiłki te nie powinny i nie mogą uleść choćby czasowemu zmniejszeniu. Uzyskanie rynku niemieckiego nie pozwala na najdrobniejsze choćby zlekceważenie tych wszystkich innych rynków, na które towar polski został już wprowadzony. Pamiętać należy, że obecny traktat, formalnie biorąc, obowiązuje tylko na rok, oraz że praktyczne jego wykonanie zależy od wielu czynników, między innymi od wysokości cel, które w Niemczech ostatnio zostały znacznie podwyższone. Dlatego też w pierwszej mierze polskie zw. eksporterów mają przed sobą zadania niezwykle ważne, a to tembardziej, że ich wysiłkiem trzeba będzie zrównoważyć import, wzmożony na skutek traktatu niemiecko-polskiego. M. R.

DLA OSÓB  
z CERA  
POLYSKUJĄCA  
SKŁONNA DO  
WĄGRÓW  
MYDŁO  
ALKALICZNE  
KARPINSKIEGO



## Z CIECHANOWĄ.

(Korespondencja własna).

Od kilku lat na terenie miasta oraz powiatu Ciechanowskiego rozwija się systematycznie pożyteczna praca samarytańska Polskiego Czerwonego Krzyża.

Dzięki rozumnej i patrijotycznej inicjatywie kilku uspołecznionych osób, a zwłaszcza p. reagenta Witolda Skrobońskiego, dn. 20 grudnia 1926 r. w Ciechanowie powstał Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża. Obecnie Oddział liczy około 100 członków. Jak na Ciechanów, liczba ta jest przysła, miejmy nadzieję, że idea czerwono-krzyżowa znajdzie wiecej przyjaciele w najbliższym czasie.

Dotychczasowy Zarząd stale wykazywał swą ruchliwość. Zebrania Zarządu za ostatnie dwa lata było 18. W roku ostatnim t. j. 1929 Oddział wysłał do Warszawy 2 razy swą delegację. Pierwsza była dn. 3 stycznia w celu obejrzenia dokładnego sanitarnych samochodów, gdyż Oddział postanowił sprowadzić dla użytku tutejszego sanitarny samochód; druga dn. 10 listopada. Delegacja Ciechanowskiego Oddziału P. C. K. udali się do Warszawy, by przyjąć udział w uroczystości jubileuszowej P. C. K. w Polsce z racji upływu 10 lat od założenia w naszej Ojczyźnie tej międzynarodowej instytucji humanitarnej.

Staraniem Zarządu powstało Koło Młodzieży P. C. K. przy żeńskim gimnazjum Z. Choromańskiego w Ciechanowie. Koło to założone od nowego roku szkolnego rozwija się bardzo dobrze, posiada 4 sekcje. Kierownicą jest nauczycielka gimnazjum p. Morawicka, która dużo czasu i energii wkłada w pracę czerwono-krzyżową na gruncie szkoły.

Zarząd Oddziału zabiega usilnie, aby na terenie gimnazjum żeńskiego, Szkoły Handlowej oraz we wszystkich szkołach powiatowych w mieście i w obszarze powiatu powstały Koła Młodzieży Czerwonego Krzyża, pracujące w studjum organizacyjnym. Przewiduje myśl Zarządu iść w dwojakim kierunku: stworzenia pogotowia ratunkowego z ambulansami samochodowymi, gdyż ambulans kon-

ny dla przewożenia chorych na choroby zakaźne Ciechanowski Oddział P. C. K. posiada już od lat dwóch oraz drugim dataniem jest stworzenie w Ciechanowie kursów sanitarno-pielęgniarskich przy miejscowym szpitalu. Na prelegentów uproszeni są i zgodę swą już wyrazili pp. doktorzy: Schwankę, kap. Dackiewicz i Talko. Wykłady etyczno-samarytańskie dla kursistek obejmuje ks. pref. Pęki. Fundusz na piękny cel ten powstał ma ze składek osłonkowskich, subwencji Sejmiku, Magistratu oraz projektowanych imprez, które mają być urządzone w Tygodniu Polskiego Czerwonego Krzyża od 1-go do 8 czerwca.

Na zasilenie Kasy Oddziału Zarząd coraz baczniejszą zwraca uwagę gdyż potrzeby rosną w miarę rozwoju pracy. To też Zarząd rozważa na miasto i gminy powiatu kilkanaście skarbonek. Usilnie uprasza o wiadomości tutejszego społeczeństwa w celu pomnożenia funduszu jest potrzebą bardzo pilną i palącą, co też było tematem rozpraw na ogólnym zebraniu Oddziału w dniu 18 kwietnia roku bieżącego.

W tymże dniu na ogólne zebranie osłonków Oddziału P. C. K. w Ciechanowie przybyła umyślnie z Warszawy pani Wasilewska, zaszczytnie znana ze swej pracy samarytańskiej szerszemu ogółowi w kraju naszym.

Zebranie miało przeprowadzić nowe wybory do Zarządu i omówić aktualne sprawy oddziału. Dotychczasowy prezes, pan Skroboński, zajął posiedzenie, witając przybyłą panią Delegatkę oraz wszystkich zebranych. Pani Wasilewska, dzękując za powitanie w imieniu Oddziału Warszawskiego Okręgu, powitała ogólnie zebranie, a następnie przystąpiła do wyborów Zarządu. Nowy zarząd został uformowany z osób następujących: kasażka prelat Czubowski, kasażka prefat Pęski, p. Morawicka, pan starosta Pełczyński, pan rejent Skroboński, doktor Schwanek, doktor Dackiewicz, pan inspektor Radwański, pan dyrektor Januszczyński i pan magistrat Raniecki. Do Komisji Rewizyjnej powołano panów: Borygę, Bielskiego i Śmietankę.

Na delegatów do Warszawy zaproszeni zostali panowie: Raniecki, Skroboński i Śmietanko.

Nowoobрани Zarząd w najbliższym czasie podzieli między sobą funkcje i obowiązki.

Pod koniec zebrania pani delegatka Wasilewska udzieliła pewnych wyjaśnień, związanych z akcją czerwono-krzyżową u nas w Polsce. Wspólną zachętą do wydatnego czynu w akcji samarytańskiej oraz odegłem, serdecznym podziękowaniem dla pani Wasilewskiej i zebranych ogólnie zebranie Oddziału P. C. K. w Ciechanowie zamknął pan rejent Skroboński.

Ks. Aleksnader Pęski.

## „PIATILETKA“ NIEWYKONALNA

Przerażające cyfry. — Ruina sowieckiego przemysłu.

Państwowa komisja kontrolna opublikowała rezultaty rewizji w rozmaitych gałęziach przemysłu sowieckiego. „Prawda“ komentując to sprawozdanie, pisze, że jest ono sygnałem alarmu, który zmusza władze kierujące przemysłem do jaknajwiększej czynności, w przeciwnym bowiem razie pięcioletni plan zrealizuje się.

Przewidziany w planie procent wybrakowanych towarów nie powinien przekroczyć 5 proc., w rzeczywistości jako zjawisko normalne występuje 25 proc., a często 50 proc. braków.

Na 1 000 par butów wyprodukowanych przez fabrykę „Skorobod“, 200 par okazało się zupełnie nie do użytku, a 400 par zakwalifikowano zamiast do pierwszej do 3-ej kategorii. Z pośród 370 par butów wykonanych przez fabrykę „Komuna Paryska“ połowę zdyskwalifikowano.

Z pośród 300.000 pilników wykonanych przez fabrykę „Rudmetaltorg“ tylko 30 proc. nadawało się do użytku. Na 52 000 blaszanych puszek przeznaczonych na konserwy ani jedna nie okazała się do użytku.

Transporty jaryszu nadchodzące do Moskwy są w 30 do 40 proc. wyrzucane z powodu zanieczyszczenia lub gnicia.

Na 220.000 sztuk cegieł wyrobionych w Moznisku, ani jedna nie odpowiadała warunkom budowlanym.

Komentując te liczby, „Prawda“ stwierdza, że fabryki sowieckie w pogoni za wykazaniem największych liczb produkcji zaniedbują zupełnie jakość, wskutek czego skarb państwa ponosi olbrzymie straty.

Należy stosować bezwzględnie walkę z obniżeniem jakości produkcji przemysłowej i położyć do odpowiedzialności wianych.

## Kredyty na budownictwo.

23 miliony zł. dla budowli już rozpoczętych.

21 milionów zł. na nowe budowle.

Dotacje kredytowe Banku Gospodarstwa Krajowego.

Plan akcji kredytowo budowlanej na rok bieżący został już ustalony. Przewiduje się budowle już rozpoczęte na kwotę zł. 23 miliony zł., na nowe budowle kwotę zł. 21 milionów.

Na tej podstawie Bank Gospodarstwa Krajowego, któremu przypada czynność rozdziału kredytów, po dokładnym zbadaniu zapotrzebowania na budowle już uprzednio finansowane wyznaczył następujące dotacje dla finansowania budowli już rozpoczętych:

Warszawa — zł. 6.007.000, Łódź — 2820000 zł., Wilno — 1780000, Lwów 4000000 zł., Poznań — 1420000, Radom 1'600000 zł. i t. d.

Należy oczekiwać, że przy pomocy powyższych funduszy wszystkie budowle rozpoczęte i uprzednio finansowane będą mogły być wykonane. Interesowane miasta będą o przyznaniu powyższych kredytów zawiadomione, celem postawienia wniosków co do wy-

sokości kredytów dla poszczególnych kredytobiorców, od razu w pełnej wysokości, potrzebnej dla dokończenia budowy.

Na budowie nowe, dotychczas nie finansowane, przyznano kwotę zł. 20 milionów 937 tysięcy zł., z czego 19 milionów zł. będzie rozdzielonych bezwzględnie pomiędzy 38 miast, zaś zł. 1 milion 888 tysięcy 600 pozostaje jako rezerwa dla innych miast, nieobjętych rozdziałem, gdzie okazałaby się potrzeba przyjsia z pomocą kredytową.

Z powyższych kredytów przypada na Warszawę 7 milionów 600 tysięcy, na Łódź 2 miliony 700 tysięcy zł., na Gdynię 1 milion zł., na Lwów 1 mil. 400 tys., na Pabjanice 100 tys. zł. na Kalisz 200 tys. zł. i t. d.

Miasta będą o wysokości przyznanej im dotacji zawiadomione przez oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego celem przedłożenia wniosków co do poszczególnych pożyczek.

## Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy naszego wyrobu należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z marką fabryczną „KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN” GĄSECKIEGO, znanych od lat trzydziestu. Zwracając uwagę nie dajcie się przy kupnie namówić na uporczywie polecane naśladownictwo wudząco podobne do naszego opakowaniu. Najlepiej żądać proszków „KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN” w naszym oryginalnym opakowaniu po 5 sztuk w pudełeczku. Cena 75 groszy.

Osoby dla których przyjęcie proszka sprawia pewną trudność mogą przyjąć w formie proszku „Kogutek-Migreno-Nervosin” w formie tabletki (dwie tabletki odpowiadają jednemu proszkowi). Opakowanie po 20 tabletek 1 zł. 50 gr. Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu GĄSECKIEGO. Na każdej oryginalnej tabletkie odbity znak „KOGUTKA”.

## ECHA PŁOCKIE.

### KALENDARZYK.

22 Kwiecień — Wtorek

Dziś — Sot. M. i Teod.

Jutro — Wojciecha B. M.

Wschód słońca 5:06.

Zachód słońca 18:14

### NOCNY DYŻUR LEKARZA.

Dziś w porze nocnej przyjmuje  
doktor KIRSZENSTEIN

### DYŻUR NOCNY W APTEKACH

DZIŚ nocny dyżur apteki Śmigłowskiego  
JUTRO nocny dyżur apteki Włodkowskiego  
Apteka czynna od 7 wiecz. do 9-ej rano

### Z Harcerstwa!

Komenda Chorągwi czynna codziennie od  
godz. 18 do 20 w lokalu własnym Kościuszki 8 tel. 57.

Zwiedzanie Żłobka Dziennego, Kolejna 25 — w niedziele i święta od 11—13.

### Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej, Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

Pł. T-stwo Racjonalnego Polowania  
Tumaka, 9.

Klub czynny we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 8-ej wiecz.

### Biblioteka czynna.

Codziennie prócz świąt od godz. 8 do 9 w.

## RADJO - KONCERTY.

### Program na dziś

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.  
16.15 Muzyka z płyt gramofonowych.  
17.15 Odczyt p. t. „O zamkach południowego Podola”.  
17.45. Koncert popołudniowy.  
19.50 Transmisja z opery Poznańskiej.  
Po transmisji i komunikatach retransmisje ze stacji zagranicznych.

### Skwer Kanoniczny.

Skwer t. zw. „Kanoniczny” w dniach ostatnich uległ znacznym przeobrażeniom, przyczem ofiarą uporządkowania tego placu padło sporo drzew. Wywołało to liczne dyskusje i spory wśród publiczności płockiej. Zwolennicy tradycji wskazują na sadzenie ulic i placów w naszym mieście jako na najpięk-

niejszą ozdobę Płocka. Przeciwnicy zaznaczają, że wąskie ulice Płocka nie nadają się do sadzenia. Drzewa tsmują coraz bardziej zwięszaję się ruch uliczny i pozabawiają światła mieszkania przyległych domów, szczególnie na pierwszem piętrze i na pastersze (naprz. ul. Ściankiewicza). Sprawa ta w latach poprzednich poruszana była na Radzie miejskiej, przyczem należało zamianę obecnych drzew, w wielu rzędach spróchniałych, przez niewielkie drzewko osobne odpowiednich gatunków.

Co do placów — nas e czynniki miarodajne miejskie oddawna już wskazywały na bezplanowość sadzenia skwerów i konieczność usunięcia drzew spróchniałych.

W myśl tej tendencji dokonano niwelacji i uporządkowania sadzenia na skwerze w Starym Rynku Obecnie podobne roboty prowadzone są na placu Kanonicznym.

O ile słyszeliśmy, sporządzony plan uporządkowania Placu Kanonicznego ma za cel: perspektywę (otwarcia widoku na kompleks gmachów rządowych i inne gmachy, ciekawe pod względem stylowym); względy komunikacyjne (prowadzenie alei od katedry od ul. Grodzkiej i od ul. Tumskiej do Teatralnej); wreszcie rozplanowanie należyte sadzenia, które dotychczas przedstawiało się chaotycznie.

Zalety tego planu oczywiście ocenić będzie można dopiero po ukończeniu robót. Wtedy naocznie będzie można przekonać się, czy wycięcie części drzew na placu Kanonicznym było barbarzyństwem.

### Przypomnienie przepisów licytacyjnych.

Wobec często zachodzących nieporozumień na tle przeprowadzania licytacji przez komorników — władze sądowe w specjalnym piśmie przypomnieli, iż należy starannie przestrzegać przepisów prawa, które przewidują, iż zajęcia i licytacji nie podlegają:

1) części ubrania, bielizna, łódka, urządzenia domowe i kuchenne, służące do ogrzewania i gotowania oraz przedmioty koniecznego użytku, potrzebne do odpowiedniego utrzymania domu;

2) środki żywności i opał na przeciąg dwóch tygodni, względnie gotówka potrzebna na ich zakupienie;

3) jedna dojna krowa, lub dwie kozy wraz z potrzebnym na cztery tygodnie pożywieniem i podsiólką;

4) u rolników, artystów, rzemieślników i robotników przemysłowych — narzędzia potrzebne do wykonywania czynności zawodowych;

5) u oficerów, urzędników, naukowców, lekarzy, akuserek, adwokatów i notariuszów — przedmioty potrzebne do wykonywania zawodu i jedno przyzwoite ubranie.

W wypadkach, gdy zajęto przedmioty nie należące do dłużnika, winien on zająd od egzekutora zaprotokolowania odpowiedniego swego oświadczenia, a w razie jego odmowy winien o tem donieść władzy z ramienia której przeprowadzono egzekucję.

Termin pierwszej licytacji nie może być wyznaczony wcześniej, niżeli w trzy tygodnie od dnia zajęcia ruchomości.

### Święcone jaje w policji płockiej.

W Wielką Sobotę o g. 12 i pół w sali kassatowej plutonu dyżurnego odbyła się miła uroczystość koleżeńską policji płockiej. Tradycyjnym święconem jajem podzielił się z naszymi policjantami pp. Starosta Płocki p. M. Gódlowski, wice-starosta p. Rudnicki, Komendant Powiatowy, Kierownik Komisariatu i Kierownik Wydziału Śledczego.

### Opilstwo.

Policja płocka spisała w dn. 18 b. m. następujące doniesienia za opilstwo na: Stefana Bielnickiego (Szeroka 10), Tadeusza Kwiatkowskiego (Błonie 13), Fr. Lewandowskiego (Portowa 7), Lucjana Czarneckiego (Bielska 1), Tadeusza Kwiatkowskiego (Bielska 5).

### Najechnia.

W dniu 18 b. m. policja płocka przyjęła doniesienie od Franciszka Karolewskiego (Płocka, 19) o najechnianiu go na rowerze przez Romana Stawickiego.

### Ucieczka z domu.

Policja płocka przyjęła protokół zameldowania od niejakiego Józefa Womderlicha (Warszawska, Nr. 32) o ucieczce z domu córki jego Stanisławy.

### Tumult w więzieniu.

W więzieniu płockim powstał w dniu 21 b. m. wśród więźniów tumult na tle jakichś ich urojonych roszczeń. Wezwany p. prokurator Dlouhy wysłuchał skarg więźniów — poczem tumult zakończył się.

### Kradzieże.

W dniu 18 bieżącego policja płocka sanctowała następujące kradzieże: u Leona Paczkowskiego w Radziwiu kradzież bielizny, wartości 50 złotych; u Mosska Zajęca kradzież 12 złotych w gotówce, u Marjana Kstańskiego (Grodzka, Nr. 14) kradzież portfelu z pieniędzmi; u Jana Kaczyńskiego (Aleje Nr. 24) kradzież 4-oh kilogramu mięsa i miednicy; u Jana Bronka (Aleje, 24) kradzież harmonji wartości 140 zł.

### Zakłócenie spokoju.

Policja płocka spisała doniesienie na niejaką Władysławę Nowakowską za zakłócenie spokoju publicznego.

## KSIĄŻKI I CZASOPISMA.

Otrzymałmy numer 4 (kwietniowy) miesięcznika dla młodzieży „MÓJ PRZYJACIEL”, poświęconego podróżom, przygodom, nauce popularnej i rozrywkom umysłowym. Jest to pismo nowego typu informujące czytelników w popularnej i zajmującej formie o aktualnych zdarzeniach w dziedzinie wynalazków, sportu, kina, odkryć i t. p. Oprócz tego daje opisy przygód i podróży.

Lektura tego pisma jest zarówno pożyteczna jak i interesująca i może zająć nawet starszego czytelnika dzięki barwnemu obrazowaniu życia współczesnego.

Na całość numeru składają się artykuły:

Sport w życiu młodzieży — Artykuł dyskusyjny.

Wiosna... Wiosna... — Artykuł o wycieczkach.

Zastanów się — Nowe zadania ze sportu myślowego.

Zemsta albatrosa — Nowela.

Ostatnia noc — Nowela.

Cesarz Madagaskaru — Zyciorys Beniowskiego.

O małych wiaźdeczkach — Młodociani artyści kinowi.

To i owo — Miliony, których nikt nie pożąda. Wojna trzech magnatów. Grób arcykapłana Ra Overa. 20 atmosfer ciśnienia. Trzyletnie dziecko podróżuje do Ameryki. Film przez radio. Najstarszy list amerykański.

Z teki czytelników — Dział poświęcony twórczości młodych czytelników. Stroniczka humoru.

Rozrywki umysłowe — Rebusy, szarady, logogryfy, krzyżówki

Nasza skrzynka pocztowa.

Dzięki niskiej cenie (60 gr. za numer) pismo to jest dostępne dla najszerszych rzesz młodzieży.

Wyszedł z druku Nr. 16 „Kibleta Współczesna” na treść którego złożyły się następujące prace: Dr. N. Zandowa — „Ze świata lekarzek”, Z. W. — „Potrzeba organizacji wśród kobiet”, J. Adwiga Brzóska Guterska — „Z wędrówek”, Marja Kunciewiczowa — „Lanifca Domiseda”, Zofja Reutt-Witkowska — „Zajac Marcowy”, Desider Kosztolanyi — „Anna Edes”, Donna Byrne (autor przekład z ang. St. Kuszelewskiej) — „Ostatnia wystawa w zachęcie” — N. Samotychova, „List Otwarty” — Marja Hausnerowa, „Wśród książek” — Cz. Wojenska, „Z teatrów” — Z. P. „Premjera w Jaskółce Hanna Huszcza-Winnicka, Odpowiedzi redakcji

Do numeru jest dołączony dodatek tygodniowy „Mój Dom” i tablica robót,

## Kursy gospodarstwa domowego.

Towarzystwo Wydawnicze „Bluszc” zapoczątkowało Kursy Korespondencyjne Gospodarstwa Domowego, które mają na celu ułatwienie fachowego wyszkolenia gospodarczego wszystkim kobietom polkom.

Doceniając trudny moment ekonomiczny, jaki kraj nasz przeżywa Kursy Korespondencyjne powstają w zrozumieniu, że:

wzorowo, sprawnie i oszczędnie administrowany dom, to równoważnik fizycznego i moralnego zdrowia, oraz dobrobytu społecznego.

Tow. Wyd. „Bluszc”, podejmując się wydawnictwa „Kursów Korespondencyjnych weszło w kontakt z pierwszorzędnymi siłami fachowymi, które wiedzą swą i doświadczeniem dzieląc się będą ze Słuchaczkami, poczuwając się przytem w pierwszym rzędzie do obowiązku uprzywilejowania szerokiego ogółowi kobiet wszystkich sfer studjowania Kursu, czego najlepszym dowodem są warunki penumeraty.

Kursy Korespondencyjne ukazywać się będą w formie dwutygodnika 1 i 15 każdego miesiąca — każdy zeszyt zawiera 16 stron druku.

Całokształt gospodarstwa domowego zostanie wyczerpany w 50 zeszytach — 800 stron druku.

Szczegółowe prospekty wysyła na żądanie Tow. Wyd. „Bluszc” Warszawa, Pl. Zamkowy 9.

## Handel obuwiem w Warszawie.

Zalew Warszawy taniem obuwiem zagranicznym wywołał zgola niespodziewane skutki, bowiem publiczność warszawska przestała kupować na raty i płacić gotówką. Korzystając z tego, kilka fabryk obuwia oraz kilka sklepów urządziło wyprzedaż posiadanych na składzie wykwintniejszych gatunków obuwia, które wobec kryzysu straciło chwilowo na wziętości, sprzedając je po cenach konkurencyjnych z niskimi cenami zagranicznymi. Wyprzedaż taka doniedawna nie była możliwa ze względu na to, że tranzakcji dokonywano prawie wyłącznie na raty, a kupcy wystawiali weksle na pół roku i dłużej. Obecnie tranzakcje dokonywane są za gotówką.

Kilka sklepów, które zorganizowały taką wyprzedaż, sprzedaje po kilkaset par obuwia dziennie; tempo wyprzedaży jest tak szybkie, że zapasy fabryk warszawskich są na wyczerpaniu i kupcy telegraficznie zabezpieczają sobie prawo wyprzedaży zapasów fabryk krakowskich i bydgoskich, gdyż i tam zapowiada się brak towaru. Prawdopodobnie konjunktura wyprzedażowa dla publiczności skończy się za kilka dni, mimo to ceny obuwia ulegną, zdaje się trwałej niższe, fakt bowiem, że tranzakcje odbywają się tak szybko i za gotówkę, pozwoli na znaczne obniżenie kosztów własnych (o 15 proc.) Fabryki i kupcy nie liczą już odsetek za zwłokę, ani też 6—8 proc. ceny za zrównoważenie ryzyka, co do niedawna przy sprzedaży na raty było stosowane. Chwilowo fabryki zmuszone są dokładać nieznaczne sumy do sprzedawanych zapasów, jednakże zamierzają pokryć tę niewielką stratę przy gotówkowym zakupie surowców, przy których sprzedaży za gotówkę udzielane jest obecnie 10—15 proc. skonta od ceny normalnej.

## Ćwierć miliona.

Liczba zarejestrowanych radjosłuchaczy w Polsce przekroczyła w dn. 1 kwietnia r. b. 226.000. Zważywszy, że Polska posiada 30.000.000 mieszkańców, otrzymamy, że 1 odbiorca wypada na 133 mieszkańców, co jest liczbą nieamernie niską, w porównaniu z zagranicą, gdzie np. w Szwecji wypada 1 odbiorca na 4 mieszkańców.

Musimy jaknajwyżej doprowadzić liczbę słuchaczy radja w Polsce przynajmniej do ćwierć miliona, by nie powstydzili się wobec zagranicy.



## Aha!! jasne krysztal!!

uznanej niedoścignionej dobroci polecają  
Browary GUSTAW KEILICH  
ŁÓDŹ — WARSZAWA — CIECHOMICE  
TELEFON PŁOCK 17.

**ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!**

## Zakład Stolarski JÓZEFA ARCHITY

— w Płocku, ul. Tumską, róg Kościuszki Nr. 1. —  
wykonuje wszelkie prace w zakresie stolarstwa wchodzące, jako to:  
CAŁKOWITE URZĄDZENIA BIUROWE SZKOL-  
NE, SKLEPOWE, SYPIALNE, STOŁOWE ORAZ  
ODNAWIANIE I PAKOWANIE MEBLI.  
WYKONANIE STARANNE! KILKOLETNI GWARANCJA!

POKOST, BIEL cynkowa P. Z. (Cynkweiss),  
FARBY ziemne, KREDA szlamowana kra-  
jowa i angielska, TERPENTYNA, LAKIE-  
RY podłogowe i powozowe, MINJA  
angielska, KARBOLINEUM  
przeciw grzybowi

HURTI poleca DETALI

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB

**R. ŻOCHOWSKIEGO**

Dawniej A. GAŚECKIEGO

— PŁOCK, ul. Kolegjalna 5, telefon Nr. 209. —



Najodpowiedniejszy  
samochód na nasze drogi  
TANI — WYGODNY — ELEGANCKI  
poleca

na dogodnych warunkach spłaty  
Upoważnione Zastępstwo  
J. GRZYBOWSKI i S-ka  
sp. z ogr. odp.

PŁOCK, ul. Kościuszki Nr. 1, telefon 369.

## KONKURS.

Magistrat m. Płocka

niniejszem ogłasza przetarg na wykonanie niżej wymie-  
nionych wyrobów betonowych w betoniarni miejskiej z ma-  
terjałów, dostarczonych przez Magistrat na miejsce robót:

1) Krawężników	około	—	5400 m. b.
2) Płyt chodnikowych	"	—	54000 sztuk
3) Rur średnicy 60 cm.	"	—	100 "
4) " " 40 "	"	—	800 "
5) " " 30 "	"	—	1000 "
6) " " 20 "	"	—	200 "

Oferty z podaniem cen jednostkowych należy składać na  
ręce Pana Prezydenta miasta w zalakowanej kopercie do dnia  
25 kwietnia r. b., w którym to dniu o godz. 12 nastąpi ich  
otwarcie. Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Miejskiej  
o złożeniu wadium w sumie zł 600, które w razie utrzymania  
się przy przetargu będzie zatrzymane jako kaucja dla zabez-  
pieczenia wykonania roboty. Wszystkie świadczenia socjalne  
i podatki ponosi przedsiębiorca.

MAGISTRAT M. PŁOCKA.

Kiedy będziesz więcej  
pieniędzy zarabiał?

Poszukujesz poboczne  
dochody?

Chcesz sobie stworzyć egzy-  
stencję bez własnego kapitału?

Chcesz zapoznać amerykań-  
skie triki i metody zarabiania  
pieniędzy?

Przeczytaj interesującą książkę

„DRUGA DO ZŁOTA”

Cena zł 5 — przez zaliczenie.

Gwarancja: Zwrot pieniędzy  
w razie niezadowolenia.

Wydawnictwo Handiowe,  
Poznań 3.

## WŁOSÓW

wypadanie łupież, łysienie,  
usuwa „Esencja” Chinowo-  
Chmielewa i „Mydło Chi-  
nowo - Chmielewa” (z Ko-  
kgutem). Sprzedają apte-  
ki składy apteczne. Główny  
skład Apteka Gąseckiego,  
ul. Preta Nr. 16

Skradziono książeczkę woj-  
skową wydaną przez  
P. K. U. Płock na imię Mi-  
chała Kędrzejewskiego, rocz-  
nik 1901, mieszkającego w gminie  
Bielino, wsi Osówka. 304-3

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM

L. O. P. P.?



## Komunikacja Samochodowa PŁOCK-WARSZAWA

przez

BODZANÓW — MAŁA WIEŚ — WYSZOGRÓD —  
MŁODZIESZYN — SOCHACZEW — BŁONIE

Wygodna i zupełnie bezpieczna podróż autobusem

„ORZEŁ DRUGI”

Odjazd z Płocka (ul. Tumską 4, dom p. Lewenstein).  
Odjazd z Warszawy ul. Przyokopowa, d. rogatki Wolskie.

Odjazd z Płocka g. 9 r.	Odjazd z Warszawy g. 4 pp.
z Bodzanowa g. 10 r.	z Błonia 5.05 pp.
z Małej Wsi 10.20 r.	z Sochaczewa 6.10 pp.
z Wyszogrodu 10.44 r.	z Młodziszyna 6.59 pp.
z Młodziszyna 11.15 r.	z Wyszogrodu 7.09 w.
z Sochaczewa 11.43 r.	z Małej Wsi 6.35 w.
z Błonia 12.43 pp.	z Bodzanowa 7.65 w.
Przyjazd do Warszawy 1.53 pp.	Przyjazd do Płocka g. 8.53 w.

ZARZĄD KOMUNIKACJI  
Płock, ul. Dobrzyńska 29, tel. 140—179.

NIE PALIŁŚ  
NIC DOBREGO  
JEŚLIŚ NIE PALIŁ

## PAPIEROSÓW „NIL”

do nabycia tylko w Hurtowni Tytoniowej

## SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

PŁOCK,

Kościuszki, 9

Tel. 183.

## A JEDNAK...

życie przekonywa wszystkich iż gilzy

## „UNJA”

specjalnie dwie waty

SĄ NAJLEPSZE!

ŻADAĆ WSZĘDZIE!

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetry lub jego miejsce. Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 25 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr.; nei rologi —  
15 gr.; zwykle — 10 gr.; drobne, za wyraz — 6 gr. Wyraz tymym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenia zł 1.  
Fantazyjne tabele i bilanse) o 50 proc. drożej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolegjalna 8, tel. 182. Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 9—11 rano i 5—6 p.p.

Komitet Redakcyjny, Redaktor odpowiedzialny: Jan Perkowski. Płockie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp. — Płock — Kolegjalna, 8 — 188